

Między Regałami

Cypis

Bierz mnie w Rossmanie, mój erotomanie
Bierz mnie wszędzie i o każdej porze

Bierz mnie w Rossmanie, mój erotomanie
A w Douglasie zatańczę na kutasie
Bierz mnie wszędzie i o każdej porze
Nawet w Sephorze nogi ci rozłożę [x2]

Gdy jesteśmy w Douglasie, dobrze jeździ na kutasie
A w Sephorze, Panie Boże, ręką jeździła po worze
Robi mi dobrze i kończę na jej mordzie
A to lepsze zapachy niż w nowym Komforcie
Lepsze zapachy od nowego Hugo Bossa
Gdybym tylko mógł, to bym wsadził jej do nosa
Nie spuszczam się na regał, wiesz, nie jestem taki
Wolę prosto w usta, albo na kłaki

Bierz mnie w Rossmanie, mój erotomanie
A w Douglasie zatańczę na kutasie
Bierz mnie wszędzie i o każdej porze
Nawet w Sephorze nogi ci rozłożę [x2]

Chodźmy, kochanie, do Rossmana na zakupy
Tam za regałem wsadzisz mi do dupy
Gdy będę się bzikać jebanymi nowościami
Ty będziesz mnie grzmocił między alejkami
Między regałami wypnę ci piździsko
Ty jesteś kurwiarzem, a ja jestem kurwisko
Tylko wariacie, niech nie strzeli ci do głowy
Żeby mnie zapinać przez samoobsługowych

Bierz mnie w Rossmanie, mój erotomanie
A w Douglasie zatańczę na kutasie
Bierz mnie wszędzie i o każdej porze
Nawet w Sephorze nogi ci rozłożę [x2]